



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVII: 2019

Nr 5 (582)

Data odczytu: 06.02.2019 r.

Data wydania: 06.02.2019 r.

=====

1129. spotkanie

Marek Szajerka

## Grudziądzczy pasjonaci motocykli z okresu międzywojennego i II wojny światowej. Mało znane a doniosłe epizody z historii motoryzacji i sportów motorowych

**W** trakcie identyfikacji budzika przedwojennego z napisem:

*I nagroda w kategorii 250 cm. 21.6.36.*

natknąłem się w Internecie na grudziądzki ślad zrzeszania się motocyklistów o zasięgu ogólnopolskim. Nie jest to jakieś indywidualne odkrycie. O tych sprawach mówił i pisał ok. 20 lat temu grudziądzki pasjonat historii, historiograf życia ekonomicznego Grudziądza w okresie międzywojennym, Eugeniusz Chmielewski.



Budzik niemieckiej firmy  
*Kienzle*, I nagroda w zawodach  
rozegranych w kategorii  
250 cm<sup>3</sup> 21.06.1936 r.

Podając do wyszukiwarki internetowej ten wygrawerowany napis ukazała się następująca informacja, że w zawodach motocyklowych w Toruniu, w 1936 r. wygrał w klasie 250 cm, na 10 okrążeń, z czasem 2:53,2 Maksymilian Szydłowski z Grudziądza. Była to ostatnia impreza dirt-trackowa w Toruniu przed II wojną światową, czyli ściganie się na owalnym torze, na utwardzonej nawierzchni<sup>1</sup>.

Czy to jest trofeum Maksymiliana Szydłowskiego, nie ma w 100% pewności. Na stronie internetowej jest podana data **18.10.1936**. Na budziku jest data **21.06.1936**. Może w trakcie transformacji danych pomyłono

<sup>1</sup> [http://www.speedway.hg.pl/193x\\_194x/1936/1936.htm](http://www.speedway.hg.pl/193x_194x/1936/1936.htm) Tytuł strony: *Historia toruńskich rozgrywek żużlowych*. Autor artykułu Krzysztof Błażejowski.

daty, albo to były inne zawody? Jedno jest pewne, budzik jest trofeum z zawodów motocyklowych, w tej samej kategorii, co wygrane przez grudziądzanina w 1936 r. w Toruniu. Najważniejsza informacja, co do Grudziądza jest na stronie internetowej Polskiego Związku Motorowego. Podając historie Związku napisano:

### ***Motocykliści zrzeszają się***

*Światowy kryzys ekonomiczny z początku lat trzydziestych ograniczył działalność Automobilklubu Polski, zwłaszcza w sporcie. Nic zresztą dziwnego. Liczba samochodów osobowych w naszym kraju, która w końcu roku 1930 wynosiła 19 887 sztuk, w końcu roku 1932 spadła do 11 672 sztuk, a więc o 41%! Na szczęście już w roku 1935 nastąpiła wyraźna poprawa gospodarki kraju i aut znów zaczęło przybywać. W lipcu 1939 r. było ich już 28 154.*

*W drugiej połowie lat 30. XX w. Automobilklub Polski wznowił zatem swą działalność. Ważnym, nowym jej elementem było uzyskanie w roku 1936 uprawnień do egzaminowania kierowców i wydawania praw jazdy.*

*A co działo się w tym czasie u motocyklistów?*

*Przez wiele lat motocykliści nie mieli swojego związku. Pewne uprawnienia uzyskał założony w roku 1923 Polski Klub Motocyklowy, blisko współpracujący z Automobilklubem Polski. Dzięki temu w początku roku 1926 mógł przystąpić wspólnie z Warszawskim Towarzystwem Cyklistów do powołania Polskiego Związku Motocyklowego. PZM uzyskał zgodę Automobilklubu Polski na wydawanie motocyklistom tryptyków (trzyczęściowych świadectw przekroczenia granicy) i międzynarodowych świadectw drogowych. Następnie z pełnym poparciem AP wystąpił do Międzynarodowej Federacji Klubów Motocyklowych (FICM) z prośbą o przyjęcie go jako reprezentanta polskich klubów motocyklowych.*

*Mniej więcej w tym samym czasie powstał w Poznaniu drugi PZM, utworzony przez kluby motocyklowe Wielkopolski, który zgłosił się do Związku Polskich Związków Sportowych. Do konfliktu jednak nie doszło.*

### ***Zwyciężył rozsądek***

*Przy okazji wyścigów o mistrzostwo Polski we wrześniu 1926 r. zjechali do Grudziądza przedstawiciele obu organizacji i utworzyli jeden, wspólny Polski Związek Motocyklowy. 11 kwietnia 1927 roku, na kongresie w Mediolanie PZM został przyjęty do FICM<sup>2</sup>.*

*Wg danych Polskiego Związku Motorowego 1 stycznia 1939 r. do Polskiego Związku Motocyklowego należało 65 klubów, zrzeszających 3250 motocyklistów. W tym czasie było w Polsce 12 601 motocykli, a więc 25% ich właścicieli należało do klubów!<sup>3</sup>*

Na stronie internetowej Grudziądzkiego Klubu Motorowego nie ma informacji o powołaniu w Grudziądzu Polskiego Związku Motocyklowego we wrześniu 1926 r. ani o zwycięstwie Maksymiliana Szydłowskiego w Toruniu, 18.10.1936 r.

---

<sup>2</sup> Strona internetowa Polskie Związku Motorowego:

<https://www.pzm.pl/o-nas/historia/motocyklisci-zrzeszaja-sie>

<sup>3</sup> Ibidem.

Co do początków sportu motorowego w Grudziądzu na tej stronie jest następująca informacja:

### ***Olimpia Grudziądz***

*Historia żużla w Grudziądzu zaczyna się w roku 1924, gdy powstała sekcja motocyklowa klubu Olimpia. W 1926 oddano do użytku własny tor motocyklowo-kolarski. Już w 1930 roku w Grudziądzu rozegrano jedne z pierwszych w kraju zawody dirt-track'owe. Choć w latach trzydziestych w Polsce nie istniały jeszcze rozgrywki ligowe, jednak zawodnicy skupieni w klubie Olimpia odnosili spore sukcesy w kraju. Największy z tych sukcesów odniósł Jan Witkowski, który zdobył tytuł Mistrza Polski w 1935 (maszyny sportowe 350ccm). Gdy opadł już wojenny kurz 1947 roku Władysław Gatkiewicz zdobył tytuł wicemistrza Polski w klasie 125cm. Rok później zainaugurowano w Polsce rozgrywki ligowe, w których z powodzeniem startowała Olimpia, zajmując III miejsce w DMP w 1948 roku. W następnym sezonie drużyna występowała w lidze pod nazwą Olimpia-Unia zajmując VI miejsce w lidze, a rok później pod nazwą Unia Grudziądz także VI miejsce. Niestety na skutek niefortunnej reorganizacji sportu, na kilkanaście lat czarny sport znikł z miasta.*

### ***GSŻ Grudziądz***

*Odrodzenie sportu żużlowego w Grudziądzu nastąpiło dzięki Stali Toruń. Gdy w 1976 roku drużyna ta zaczęła startować w I lidze wielu toruńskich zawodników stało się w Stali niepotrzebnych. By nie przekreślać ich sportowej kariery powstała Grudziądzka Sekcja Żużlowa, będąca tak naprawdę rezerwami Stali Toruń. Trzon tej drużyny stanowili Roman Kościecha, Wiesław Krzyżaniak i Eugeniusz Miastkowski. Po dwóch latach GSŻ usamodzielniała się i powstał klub<sup>4</sup>.*

Dla badaczy historii sportu motocyklowego w naszym regionie wyjaśnienia zapewne wymaga przynależność klubowa Jana Witkowskiego w klasie 350 cm<sup>3</sup>.

Na stronie toruńskiej Jan Witkowski określany jest jako chełmnianin i reprezentował barwy KM Bydgoszcz. Natomiast na stronie GKM, jako członek klubu grudziądzkiego. Być może w 1936 roku J. Witkowski przeszedł do KM Bydgoszcz.



**Przodownik RP Ludwik Kęsik pozuje na motocyklu. Zdjęcie wykonane w Grudziądzu, przypuszczalnie w pobliżu posterunku przy ul. Hallera. Ze zbiorów wnuczki policjanta.**

W Grudziądzu zawody motocyklowe odbywały się na stadionie lekkoatletycznym, między ulicami Chopina i Hallera, do czasu, gdy jeden z zawodników uległ śmiertelnemu wypadkowi. Wypadł z toru i uderzył w schody drewnianej trybuny<sup>5</sup>. Drugi wątek, który poruszę w tym artykule to sekcja motocyklowa

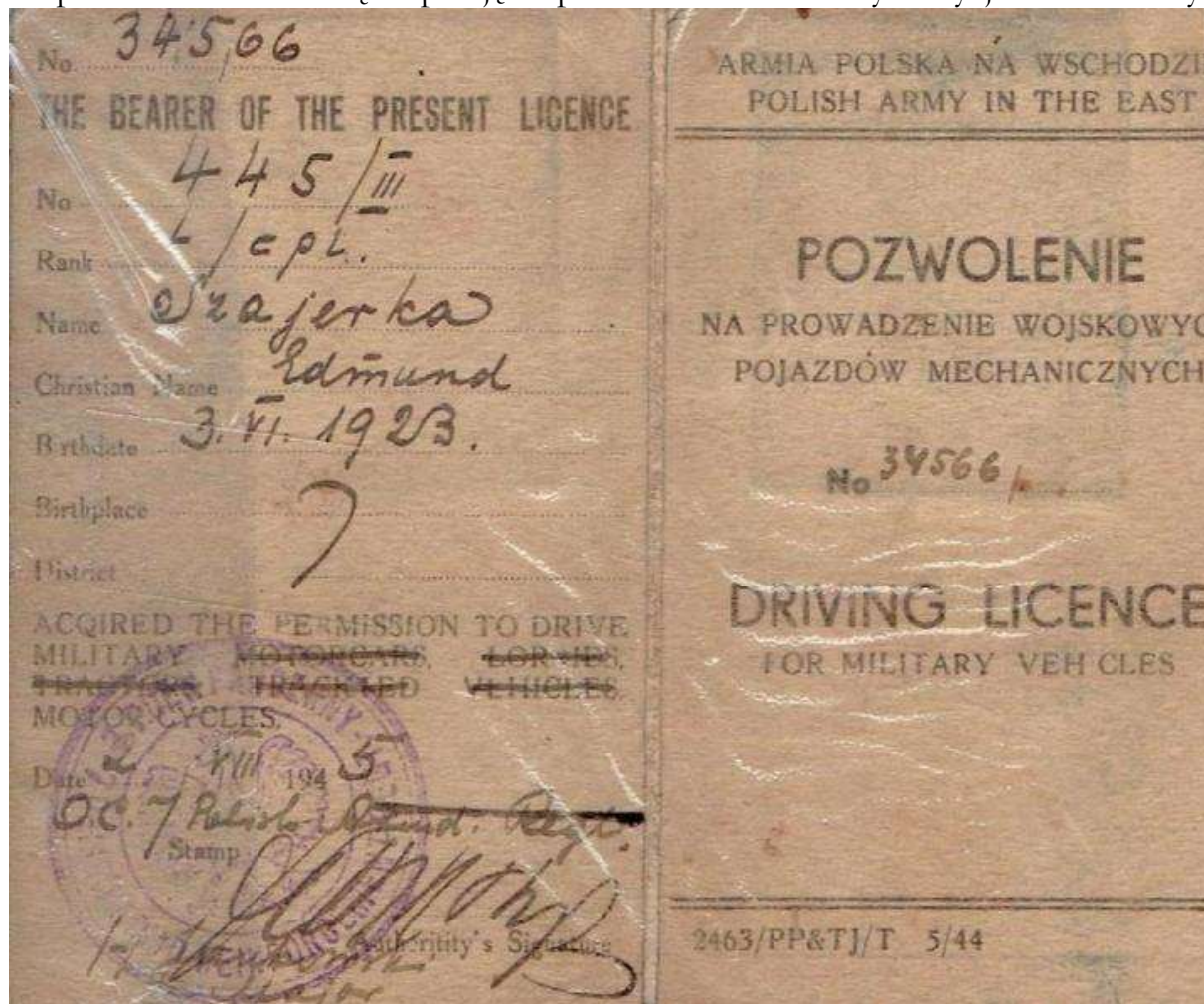
<sup>4</sup> <http://www.gkm.grudziadz.net/historia-klubu/>

<sup>5</sup> Relacja ustna. Informacja uzyskana od Edwina Poloma (ur. 1927), z dnia 21.10.2018 r.

w 7 Pułku Pancernym we Włoszech, w której utworzeniu miał swój udział kpr. Edmund Szajerka, urodzony w 1923 r., niedaleko Grudziądza, w Szembruczk. W tej samej wsi, dwa lata wcześniej urodził się znany historyk, badacz historii gospodarczej Polski prof. Henryk Zieliński.

O 7 Pułku Pancernym pisałem już w 2010 r.<sup>6</sup>

Autorzy monografii tego pułku Andrzej Suchcitz i Marek Wroński<sup>7</sup> wyeksponowali również wątek przejęcia przez 7 Pułk Pancerny tradycji Centrum Wy-



Prawo jazdy na prowadzenie motocykla. 2 Korpus Polski we Włoszech.

szkolenia Kawalerii w Grudziądzu.

W 7 Pułku Pancernym, Szwadronem Kawalerii Pancernej dowodził rotmistrz Antoni Kawecki<sup>8</sup>. Rotmistrz Kawecki był w 1940 r., jako porucznik dowódcą 3 szwadronu konnego Brygady Strzelców Karpackich, walczącej w Palestynie<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> M. Szajerka, *Grudziądzkie pamiątki po 7 Pułku Pancernym we Włoszech*, w: Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, R. VIII: 2010, nr 8 (237), z dn. 24.2.2010 r.

<sup>7</sup> A. Suchcitz, M. Wroński, *Barwa Pułku 7 Pancernego – zarys monograficzny*, Tarnowskie Góry – Londyn, Wydawnictwo Instytutu Tarnogórskiego i Muzeum Instytutu. Przygotowanie do druku 2002.



**Warsztat motocyklowy w Gubbio (środkowe Włochy), d-ca sekcji motocyklowej kpr. Edmund Szajerka.**

Warto również zaznaczyć, że to właśnie hubalczyk rotmistrz Kawecki na pożegnanie wręczył w imieniu dowódcy odznakę pamiątkową 7 Pułku Syndykowi (burmistrzowi) Gubbio<sup>10</sup>.

Pułk posiadał proporczyk typu kawalerskiego o barwach ogólnie kawalerskich, a więc amarantowy w górnej połowie i ciemno-niebieski od dołu z żyłką w kolorach broni pancerniej, czarno-pomarańczową. Na niego nałożono „ramię

pancerne” w kolorze białego metalu<sup>11</sup>.

O splocie tradycji Centrum Wyszkozenia Kawalerii w Grudziądzu i 7 Pułku Pancernego w Gubbio napisał również w *Roczniku Grudziądzkim* Bartosz Janczak w biografii gen. Zygmunta Podhorskiego. Gen. Podhorski, b. dowódca Centrum Wyszkozenia Kawalerii, już po zakończeniu działań wojennych, jako z-ca dowódcy Bazy 2 Korpusu, szkoleniowiec z ogromnym doświadczeniem zajął się reorganizacją 7 Pułku Pancernego<sup>12</sup>.

W maju 1944 r. dla pułku przewidziano następujące etaty:

Dowództwo Pułku (23 oficerów, 107 szeregowych)

- dowódca,
- zastępca dowódcy, adiutant,
- kwatermistrz,
- oficer gospodarczy,
- oficer łączności,
- oficer broni,
- oficer ewidencji personalnej,
- oficer SWEM,
- lekarz pułku,
- tłumacz,



**Warsztat motocyklowy w Gubbio. Widać 5 motocykli, tyle, ile wykazano w raportach.**

<sup>8</sup> Ibidem, s. 33.

<sup>9</sup> K. Ciszewski, *Losy hubalczyków po śmierci majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”*, praca magisterska, Uniwersytet Śląski Wydział Nauk Społecznych, Instytut Historii. Promotor prof. dr hab. Sylwester Fertacz. Katowice 2010, s. 69

<sup>10</sup> A. Suchcitz, M. Wroński, op. cit. s. 51.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 56.

<sup>12</sup> B. Janczak, *General bryg. Zygmunt Podhorski ps. Zaza (1891-1960) – komendant Centrum Wyszkozenia Kawalerii w Grudziądzu, jeńiec oflagu VIIA Murnau*, w: *Rocznik Grudziądzki*, T. 25: 2017, s. 193-194.

- pluton administracyjno-gospodarczy, oficer oświatowy,
- stolówka oficerska.

#### Marszowy Szwadron Pancerny (7 oficerów, 21 szeregowych)

- dowództwo,
- drużyna gospodarcza,
- instruktorzy (stała kadra),
- uzupełnienie, (ilość zmienna),
- w 9 Wysuniętym Szwadronie Dostawy Czołgów na stałe winno znajdować się 87 szeregowych obsługi czołgów Sherman.

#### Szkolny Szwadron Pancerny (10 oficerów, 35 szeregowych)

- dowództwo,
- drużyna gospodarcza, instruktorzy (stała kadra),
- uzupełnienie (ilość zmienna),
- w 9 Wysuniętym Szwadronie Dostawy Czołgów na stałe winno się znajdować 15 szeregowych obsługi czołgów Stuart oraz 5 szeregowych obsługi Daimler'a,
- szkolny pluton artylerii przeciwpancernej.

#### Szwadron Kawalerii Pancerniej (7 oficerów, 37 szeregowych)

- dowództwo
- drużyna gospodarcza,
- instruktorzy (stała kadra),
- uzupełnienie (ilość zmienna),
- przy Brytyjskim Corps Delivery Squadron na stałe winno się znajdować 15 szeregowych – kierowców samochodów pancernych oraz 15 szeregowych – kierowców innych samochodów.

W podsumowaniu etat pułku bez uzupełnień przewidywał 47 oficerów i 200 szeregowych<sup>13</sup>.

Kpr. Edmund Szajerka był w obsadzie personalnej sztabu 7 Pułku na etacie podoficera pocztowego i podlegał kapitanowi, adiutantowi z-cy dowódcy Pułku<sup>14</sup>.

Zajmowana przez niego funkcja umożliwiła utworzenie sekcji motocyklowej w pułku, która nie było początkowo przewidziana. W pułku było w 1945 r. 6, jak



**Legitymacja Odznaki  
2 Warszawskiej Dywizji  
Pancernej. Połączenie  
tradycji. Czołg w strzemienu  
końskiego rządu.**

<sup>13</sup> A. Suchcitz, M. Wroński, op. cit. , s. 11-21.

<sup>14</sup> A. Suchcitz, M. Wroński, op. cit. , s. 12. Zeskanowany etat personalny, raport.



**Gubbio 1945 r. Dowódca 7 Pułku Pancernego mjr Leon Jankowski (z lewej) oraz podoficer pocztowy kpr. Edmund Szajerka.**

wtedy nazywano motor cyklistów<sup>15</sup> i 6 motocykli (*motorcyklea solo*)<sup>16</sup>.

Wg projektu, w przypadku sprzętu dla pułku przewidywano: 2 motocykle dla Dowództwa Pułku, 1 dla Marszowego Szwadronu Pancernego, 1 dla Szkolnego Szwadronu Pancernego, 2 dla Szwadronu Kawalerii Pancerniej.

Rzeczywistość była inna. Podoficer pocztowy, który przemierzał całe Włochy wzdłuż i wszerz, ewidencjonował z własnej inicjatywy porzucone na polach bitew uszkodzone motocykle, które następnie sprowadzono do Gubbio w środkowych Włoszech, bazy 7 Pułku Pan-

cernego. Wg relacji Edmunda Szajerki<sup>17</sup> każdy oficer w szwadronie dowodzenia posiadał swój motocykl, czyli było tam ok. 20 motocykli.

20 sierpnia 1945 r. do Gubbio na rozpoczęcie Szkoły Podchorążych Rezerwy Broni Pancerniej i Kawalerii Pancerniej V Promocji przybył gen. dyw. Władysław Anders. Pułk wystawił eskortę honorową dla gen. Władysława Andersa, złożoną z motocyklistów. Eskortę honorową prowadził podoficer pocztowy kpr. Edmund Szajerka.

Wg zachowanych dokumentów zachowały się tylko numery ewidencyjne następujących motocykli:

1. Motocykl *Norton*: nr 4 017 816,
2. Motocykl *Norton*: nr 4 596 283,
3. Motocykl *Matchless*: nr 5 261 919,
4. Motocykl *Matchless*: nr 5 263 114,
5. Motocykl *Matchless*: nr 940 318.

Wiarygodność relacji o większej liczbie motocykli potwierdzają liczne zachowane zdjęcia w moich zbiorach rodzinnych. Oprócz tych typów były jeszcze motocykle *Indian* i *Harley Davidson*. Na zdjęciu warsztatu motocyklowego w Gubbio jest 5 maszyn. Numerów motocykli, na którym jest np. rotmistrz Kawecki, nie ma w zachowanym zestawieniu.

<sup>15</sup> Ibidem, s.17. Zeskanowany raport posiada nieczytelna datę.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 21. Zeskanowany raport.

<sup>17</sup> Edmund Szajerka zmarł w dniu 21.06.1997 r. Pochowany został na cmentarzu przy ul. Cmentarnej w Grudziądzu.

O tym zbiorze 29.01.2010 r. napisał do mnie w formie e-mail współautor monografii Marek Wroński:

*Witam, pięknie dziękuję za zdjęcia – kapitalny materiał ikonograficzny. Pozostaje tylko żałować, że nie mieliśmy kontaktu z Panem przed wydrukowaniem książki. Pozdrawiam serdecznie Marek Wroński.*

W podobnym tonie napisał e-maila Bartosz Janczak w 2017 r., autor biogramu gen. Zygmunta Podhorskiego do Rocznika Grudziądzkiego.

*W dniu 08.12.2017 o 14:25, Bartosz Janczak pisze:*

*Szanowny Panie,*

*bardzo się cieszę, że stara się Pan upamiętnić 7. Pułk Pancerny. Niestety oddziały i pododdziały Polskich Sił Zbrojnych, które nie walczyły na froncie są dzisiaj zapomniane i ich rola jest marginalizowana. Trzeba mieć świadomość, że w nich odbywała się niezwykle ważna praca przede wszystkim szkoleniowa. Gratuluję i życzę dalszych sukcesów mających na celu przypominanie o tym pułku.*



**Gubbio 1945 r. Rotmistrz Antoni Kawecki (z prawej) i kpr. Edmund Szajerka.**

Ten artykuł w jakimś stopniu przypomina historie z rozwoju motoryzacji. Wspomina zaszczytny fakt, że to właśnie w Grudziądzu powstał Polski Związek Motocyklowy.

Odnośnie II wojny światowej. Przykład, jak dawni ułani przesiedli się na stałowe rumaki i zachowali pamięć o tradycji Centrum Wyszkozenia Kawalerii.

W przypadku kpr. Edmunda Szajerki, tak się losy potoczyły, że jako nastolatek składał sobie rower a kilka lat później w zawierusze wojennej przyszło mu przywracać do życia przestrelone Harleye. Sztukę jazdy na motocyklu opanował do tego stopnia, że w pułku uprawiał akrobację motocyklową. W tym przesiąkniętym tradycją CWK pułku niewątpliwie pochodzenie z Pomorza, spod Grudziądza było ważne dla jego przełożonych, którzy obdarzyli go ogromnym zaufaniem.

W Gubbio był tak znany wśród Włochów, że gdy po 40 latach zawitał do Gubbio, jeden z Włochów rzucił mu się na szyję i zawołał: *Edmundo motocyklista.*

Bardzo trudno pisać o najbliższych, tym bardziej o swoim ojcu, trudno o obiektywizm. Tu przedstawiłem udokumentowane fakty i opinie badaczy historii 7 Pułku Pancernego i jego personalnych powiązań z Centrum Wyszkozenia Kawalerii.

(L.B.S.)

---

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.